

dr hab. Anna Just, prof. ucz.
Uniwersytet Warszawski
Wydział Neofilologii
Instytut Germanistyki
ul. Dobra 55
00-312 Warszawa
a.just@uw.edu.pl

Warszawa, 14 stycznia 2024

RECENZJA

rozprawy doktorskiej **mgr Anny Gabryel**

pt. **Zur Struktur und zum Inhalt deutscher und polnischer Sprichwörter mit den Namen von Verwandten und Verschwägerten im Komponentenbestand.**

Eine kontrastive Studie,

napisanej pod kierunkiem dr hab. Sylwii Firyn, prof. ucz.

PRZEDMIOT ANALIZY I OCENY

Przedłożona do oceny rozprawa doktorska jest opracowaniem z zakresu paremiologii, nauki zajmującej się badaniem przysłów. Już na wstępie należy podkreślić, że rozprawa jest studium kontrastywnym i zarazem przykładem tradycyjnego podejścia filologicznego, w którym punktem wyjścia jest dla badacza tekst, przysłowia zaś są najmniejszymi tekstami utrwalonymi w społecznym zasobie tekstów i formuł tekstowych. Te minimalne teksty, odbijające doświadczenia minionej przeszłości, są przedmiotem badań tak językoznawczych, jak i literaturoznawczych, historycznokulturowych i etnograficznych.

Licząca 261 stron (wraz ze stroną tytułową, przedmową, spisem treści, spisem ilustracji i tabel oraz spisem literatury i źródeł internetowych) rozprawa doktorska składa się z nienumerowanego wstępu i ośmiu rozdziałów. Objętość tekstu spełniającego wymogi formalne i podlegającego ocenie merytorycznej wynosi 240 stron. W przedłożonej rozprawie widać wyraźny podział na część teoretyczną, analityczną i podsumowującą. Objętościowo prezentują się te części następująco: *Wstęp*, spis treści i rozdziały 1–5 (teoria) obejmują strony od 3 do 119 (łącznie 116 stron), rozdziały 6–7 (opis przedmiotu badań i metody badawczej oraz analiza)

obejmują strony od 119 do 239 (łącznie 120 stron), rozdział 8 (wnioski) znajduje się na stronach 240–250 i liczy 10 stron. Każdy z rozdziałów, poza ostatnim podsumowującym, jest podzielony na podrozdziały i ewentualnie jednostki niższego rzędu. Struktura pracy jest przejrzysta, logiczna i spójna.

ANALIZA I OCENA MERYTORYCZNA

Dysertację otwiera zwięzły, za to esencjonalny *Wstęp* (s. 3–5), informujący o motywacji do podjętych badań oraz przedstawiający w zarysie strukturę dysertacji i zawartość poszczególnych rozdziałów. We *Wstępie* znajduje się też pierwsza zapowiedź charakteru zaplanowanego zadania badawczego, jakim jest **semantyczna i syntaktyczna analiza grupy niemieckich przysłów** oraz zbadanie ich **ekwiwalentów w języku polskim** wraz z określeniem **stopnia ekwiwalencji**. Chodzi zatem o **badanie kontrastywne**. Ponadto zawarta jest tu wstępna informacja o przyjętej metodzie badawczej (**metoda unilateralna**) i doborze poddanych analizie przysłów – są to przysłowia z **nazwami krewnych i powinowatych**. Rzec można, że poprzedzający zasadnicze rozważania *Wstęp* jest, zgodnie ze sztuką, przewodnikiem zarówno po strukturze, jak i zawartości treściowej rozprawy.

Pierwszy rozdział rozprawy, zatytułowany *O przysłowiu (Zum Sprichwort)* i liczący 20 stron, to rozważania teoretyczne dotyczące obiektu badań – przysłów. Doktorantka wychodząc od rysu historycznego i źródeł przysłów, przedstawia ich rolę w przeszłości i współczesności oraz eksplikuje, powołując się głównie na Fleischera (1982) i Häusermanna (1977), znajdujące się w obiegu naukowym ich definicje, podkreślając jednocześnie ich mnogość i odmienność w ujęciu *paremii*. Porusza również kwestię wyrażen przysłowiowych. Dokonuje ponadto ogólnej charakterystyki atrybutów przysłów – np. ich cech tematycznych, cech formalnych (konstrukcja składniowa), cech prozodycznych (rym, rytm, aliteracja), środków stylistycznych (składniowych), figur retorycznych (sarkazm, ironia) i in. Są to podrozdziały 1.1 do 1.3. Nie można zarzucić braku kompletności wywodu, niemniej nie da się nie zauważyć odniesień głównie do starszych opracowań oraz przemilczenia osiągnięć polskich językoznawców w obszarze badań paremiologicznych (np. Stanisława Skorupki, Wojciecha Chlebdy, Iwony Bartosiewicz, Czesławy Schatte). Przysłowia, notabene skonwencjonalizowane i powtarzalne połączenia wielowyrazowe, noszą niekiedy cechy frazeologizmów, a paremiologia bywa zaliczana do frazeologii. Dlatego w podrozdziale 1.4 zajęła się Doktorantka odróżnieniem przysłów od frazeologizmów w wąskim (związki idiomatyczne) oraz szerokim ujęciu (skrzydlate słowa, welleryzmy), dodatkowo od innych pokrewnych struktur językowych

(sentencja, cytat, aforyzm, ludowe przepowiednie pogodowe). Tu podała też własne stanowisko co do rozumienia przysłów, przyjmując za Fleischerem (1997), że przysłowia stanowią oddzielną kategorię jedynie spokrewnioną z frazeologizmami, a tym, co odróżnia przysłowie od frazeologizmu jest, że przysłowia – jednostki języka o cechach tekstu (Chlebda) – są reprodukowane w utrwalonej formie, czyli cytowane. Ta jasna deklaracja sygnalizuje, jakie jednostki języka są dla Doktorantki przedmiotem badań. Rozdział pierwszy kończy pobieżny (w dosłownym tego słowa znaczeniu) przegląd polskich i niemieckich słowników przysłów oraz słowników dwujęzycznych. Pozostawia on jednak pewien niedosyt. Podczas gdy początki paremiografii polskiej sięgają XVII wieku (Salomon Rysiński *Proverbiorum Polonicorum*, 1618), Doktorantka zaczyna od kompleksowego opracowania z końca XIX wieku. Chodzi tu o wydane w 1894 roku dzieło Samuela Adalberga *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*. Doktorantka błędnie podała liczbę zawartych tu przysłów – 30.000 zamiast 3.000. Nie wspomniała o wcześniejszych pracach paremiologicznych Adalberga, np. o wydanym w roku 1887 *Słowniku przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*. Omawiając niemieckie słowniki przysłów Doktorantka zaczyna od dzieł z XIX wieku, chociaż początki paremiografii niemieckiej są nawet starsze niż polskiej – sięgają bowiem XVI wieku (Martin Luter, Johann Agricola). Z kolei przy dwujęzycznych słownikach podaje jedynie dwie pozycje z XX wieku, a przecież są też starsze opracowania, np. *Enchiridion Polonicum* Jana Monety z 1720 roku, w którym autor podaje 610 polskich przysłów wraz z ich niemieckimi ekwiwalentami.

Przysłowie, samodzielna treściowo fraza, ma dwa znaczenia: dosłowne i przenośne (metaforyczne/alegoryczne). Nie dziwi zatem, że drugi rozdział rozprawy *O opisie treści (Zur Inhaltsbeschreibung)* poświęca Doktorantka dwóm kluczowym aspektom, jakimi są *znaczenie (Bedeutung)* (2.1) i *sens (Sinn)* (2.2). Wychodząc od definicji pojęcia *znaczenie*, przedstawia pokrótce językoznawcze, również filozoficzne (Wittgenstein, Frege) koncepcje znaczenia, dyskutuje znaczenie wyrazu, semantykę składnikową, również semantykę prototypu i zwraca się też ku wybranym aspektom pojęcia *znaczenie*, m. in. wartościom asocjacyjnym kojarzonym ze znaczeniem podstawowym wyrazu (konotacja), polisemii, znaczeniu gramatycznemu i in. W drugim podrozdziale (2.2) Doktorantka zajęła się *sensem wypowiedzi* – dokładniej tym, co go konstytuuje i jest istotne dla jego zrozumienia. Rozważania na temat *znaczenia* i *sensu (znaczenie literalne i znaczenie faktyczne)* zawarte w rozdziale drugim mają charakter odtwórczy i referujący. Są jednak wystarczające do naświetlenia obu aspektów.

Biorąc pod uwagę przedmiot badań – przysłowia z nazwami krewnych i powinowatych – zasadne jest przedstawienie w **rozdziale trzecim** dysertacji znaczenia i symboliki nazw krewnych i powinowatych wraz z ich etymologią oraz wcześniejszymi, dzisiaj już przestarzałymi nazwami. Nieco nieczytelne jest tu wyjaśnienie nazwy *Base*. Na s. 58 nazwie tej przypisane jest znaczenie *siostra ojca*, natomiast na s. 59 – *siostra ojca i siostra matki, każda dalsza krewna*. *Base* jest istotnie nazwą wielowymiarową (por. hasło *Base* w: Frühneuhochdeutsches Wörterbuch, Deutsches Rechtswörterbuch, Deutsches Wörterbuch von Jacob und Wilhelm Grimm / woerterbuchnetz.de), niestabilną znaczeniowo, która poza krewną mogła oznaczać jedynie zaprzyjaźnioną lub cieszącą się szacunkiem przedstawicielkę rodu szlacheckiego. Wieloznaczność dotyczy również nazw *Muhme* und *Oheim*, które Doktorantka wprowadzie wymienia, robi to jednak mimochodem, nie poświęcając im należytego komentarza. Zainteresowany czytelnik nie znajdzie tu zatem pełnej informacji, a przecież wśród poddanych analizie przysłów są również takie, które zawierają wspomniane nazwy, por. s. 221–223, 226–227. Wśród (naprawdę) niewielu przysłów z tymi nazwami nie zauważono jednak przysłówia: *Die Krume der Muhme, die Rinde dem Kinde*. Musiał być zapewne powód, dla którego Doktorantka pominęła to przysłowie.

Rozdział czwarty rozprawy *O strukturze składniowej zdań (Zur syntaktischen Struktur der Sätze)* ma zasadniczo – podobnie jak rozdział drugi – charakter odtwórczy i referujący, w którym Doktorantka zajmuje się definicją zdania oraz podziałem zdań pod względem ich budowy, a w dalszej kolejności zwraca się ku walencyjnemu opisowi składni i omawia kwestię *uzupełnień* (niem. *Ergänzungen*) zarówno obligatoryjnych, jaki i fakultatywnych oraz niewymaganych przez czasownik *informacji swobodnych* (polski termin wg Morcińca) lub *przyłąceń* (polski termin wg Grzegorzczkovej) (niem. *freie Angaben*). Omawiając zagadnienie wartościowości czasownika pełniącego funkcję orzeczenia przytacza głosy z dyskusji językoznawców dotyczące kwestii odróżnienia *uzupełnień* od *informacji swobodnych*. W opisie części zdania Doktorantka skłania się ku modelowi gramatyki dependencyjnej (widać to po strukturze wewnętrznej rozdziału, choć myląca jest terminologia), nie sygnalizuje jednak, który model gramatyki leży u podstaw opisu i w rezultacie późniejszej analizy syntaktycznej przysłów. Nie pomaga w zrozumieniu zamysłu Doktorantki stwierdzenie podane na stronie 76 rozprawy, że w dysertacji stosowane są **własne terminy**, zaczerpnięte częściowo z *Duden-Grammatik* (2006), częściowo z *Deutsche Grammatik* Ulricha Engela (2009) i po części z *Syntax. Grundlagen und Theorien* Christy Dürscheid (2012). Brak niestety uzasadnienia podjętej decyzji. Doktorantka zaznacza, że wymagane przez czasownik części zdania opisuje

pod kątem ich funkcji składniowej, formy morfologicznej, charakteru formalnego i semantycznego lub tylko semantycznego, a przy *klasach uzupełnień* (termin z gramatyki dependencyjnej) podaje terminy zaczerpnięte z *Kleines Valenzlexikon deutscher Verben* Ulricha Engela/Helmuta Schuhmachera (1976). I tu daje się zauważyć pewna niekonsekwencja – Doktorantka posługuje się w tytułach podrozdziałów wyższego rzędu terminami zaczerpniętymi z gramatyki dependencyjnej, natomiast w tytułach podrozdziałów niższego rzędu terminami z gramatyki tradycyjnej, np.: podrozdział 4.3.2.1 *Morphosyntaktisch und semantisch bestimmte Ergänzungen* został podzielony na *Das Akkusativobjekt*, *Das Dativobjekt* itd. Wprawdzie przy terminach z gramatyki tradycyjnej podaje Doktorantka terminy z gramatyki dependencyjnej, jednak wcale nie służy to lepszej orientacji, w jakim modelu gramatycznym osadzona jest analiza syntaktyczna, co więcej, mnożenie terminów wywołuje efekt niepewności i nieprzejrzystości przekazu. Zważywszy na różne ujęcia i koncepcje składniowe właściwym wydaje się przyjęcie jednego modelu opisu składni, również konsekwentne stosowanie typowej dla niego terminologii. Składnia jest niewątpliwie działem gramatyki trudnym do wyłożenia, tym bardziej powinna Doktorantka zadbać o jasność przekazu i niebudzące wątpliwości ujęcie. Z całą pewnością można za to stwierdzić, że przedstawiony wywód dokumentuje odczytanie Doktorantki, jej znajomość różnych ujęć i koncepcji, ponadto jest treściowo wyczerpujący, aczkolwiek – co zostało już zasygnalizowane – miejscami nieco nieczytelny w odniesieniu do przyjętego modelu opisu składni. Rozdział poświęcony strukturze składniowej zdania jest stosunkowo obszerny – liczy bowiem aż ponad 50 stron. Jednym z celów pracy jest analiza składniowa przysłów, nie dziwi zatem, że Doktorantka dokonała szczegółowego omówienia, tym bardziej że – jak sama przyznaje na stronie 62 rozprawy – aspekty składniowe przysłów nie były/nie są przedmiotem większego zainteresowania badawczego językoznawców, jako że same przysłowia, postrzegane najczęściej jako ludowa mądrość, łączone są zazwyczaj z etnografią. Oceniana praca niweluje zatem deficyt badań w tym zakresie i jest istotnym wkładem naukowym Doktorantki.

Jak już wspomniano, dysertacja przedstawia badanie kontrastywne. Nie mogło tu więc zabraknąć rozdziału poświęconego badaniom kontrastywnym. Zajął się nimi Doktorantka w krótkim **rozdziale piątym**, zatytułowanym *Aspekty badań kontrastywnych (Aspekte der kontrastiven Forschung)*. Rozdział wprawdzie krótki, ale treściowo wyczerpujący, naświetlający kwestię porównań unilateralnych, bilateralnych, konsekwentnych i symultanicznych, ponadto zagadnienie ekwiwalencji, które tu jest jedynie zasygnalizowane, rozwinięte natomiast w kolejnym rozdziale dysertacji. Znalazło się tu jednak jedno

nieprawdziwe stwierdzenie. Na stronie 115 dysertacji podaje Doktorantka, że zadaniem lingwistyki kontrastywnej jest porównanie dwóch języków. To stwierdzenie należy uzupełnić o sformułowanie *lub więcej języków*. Pisząc o metodach porównań (również na stronie 115) podaje Doktorantka, że jest metoda unilateralna, bilateralna i dodaje w nawiasie – metoda multilateralna przy porównywaniu kilku języków. Skoro lingwistyka kontrastywna wykorzystuje w badaniach metodę multilateralną, to znaczy, że zadaniem lingwistyki kontrastywnej jest też porównanie kilku języków, nie tylko dwóch.

Ważnym i dobrze opracowanym rozdziałem jest **rozdział szósty** dysertacji, zatytułowany *Metodologia (Methodologisches)* i podzielony na dwa podrozdziały: 6.1 *Przedmiot i cel badań (Forschungsgegenstand und Forschungsziel)* oraz 6.2 *Metoda badawcza – etapy opisu (Forschungsmethode – die Etappen der Beschreibung)*. Doktorantka właściwie rozgranicza przedmiot badań i cel badań. Przedmiotem badań są niemieckie przysłowia z nazwami krewnych i powinowatych oraz ich odpowiedniki w języku polskim, z zastrzeżeniem, że wybrano przysłowia najbardziej znane i najczęściej używane, ale wyłączone przysłowia niemieszczące się w ramach poprawności politycznej (w kulturze niemieckiej) i przysłowia dialektalne/gwarowe. Celem badań jest zaś przeprowadzenie analizy wspomnianej grupy przysłów niemieckich i ustalenie ich odpowiedników w języku polskim, wraz z określeniem stopnia ekwiwalencji. Analiza obejmuje trzy płaszczyzny – leksykalną, semantyczną i składniową, przy czym punktem wyjścia przy każdej parze przysłów jest ekwiwalencja semantyczna. Wybraną metodą badawczą jest porównanie unilateralne, konsekwentne. Cel pracy (analiza) realizowany jest – zgodnie z przyjętą metodą – w trzech krokach: krok pierwszy – opis przysłowia niemieckiego, krok drugi – opis polskiego odpowiednika, krok trzeci – porównanie. Opis przysłowia polskiego i opis polskiego ekwiwalentu obejmuje każdorazowo: 1. formę składniową, 2. znaczenie dosłowne, 3. znaczenie przenośne, 4. warianty przysłowia i 5. przysłowia znaczeniowo ekwiwalentne. Doktorantka skrupulatnie opisuje, jak wygląda realizacja poszczególnych punktów i – co ważne – za każdym razem odnosi opis do części teoretycznej pracy, wskazując jednoznacznie na teoretyczne osadzenie zadania badawczego. Na ostatni krok analizy, porównanie, składają się cztery elementy: 1. porównanie struktur gramatycznych przysłowia niemieckiego i polskiego odpowiednika, 2. porównanie znaczeń dosłownych, 3. porównanie znaczeń przenośnych i 4. określenie stopnia ekwiwalencji (absolutna/pełna, częściowa, zerowa). Doktorantka przyjmuje, że przysłowie niemieckie i jego polski ekwiwalent są w pełni ekwiwalentne, jeśli ich forma składniowa, znaczenie dosłowne i znaczenie przenośne są takie same lub prawie takie same. Brak zgodności na jednej lub dwóch

plaszczynach oznacza ekwiwalencję częściową względnie warunkową, brak odpowiednika przysłowia niemieckiego w języku polskim oznacza ekwiwalencję zerową.

Jak już wspomniano, rozdział szósty pracy przedstawiający przedmiot i cel badań oraz metodę pracy, jest bardzo udanym, przejrzystym, wartościowym i przemyślanym wprowadzeniem do części empirycznej, którą stanowi **rozdział siódmy**, zatytułowany *Porównanie (Kontrastierung)* i liczący ponad 100 stron (s. 126–239). Doktorantka poddała analizie łącznie 190 przysłów niemieckich, przy czym zgodnie z przyjętym modelem opisu takiej samej analizie poddano też polskie ekwiwalenty badanych przysłów niemieckich. Przysłowia zaczerpnięto z następujących słowników: Karl Friedrich Wilhelm Wander *Deutsches Sprichwörter-Lexikon* 1876–1880; Horst Beyer/Annelies Beyer *Sprichwörterlexikon*, Leipzig 1989; Alina Wójcik/Horst Ziebart *Sprichwörterbuch Deutsch-Polnisch, Polnisch-Deutsch*, Warszawa 1997; Stanisław Prędoła: *Mały niemiecko-polski słownik przysłów*, Warszawa 1992; Iwona Bartoszewicz *Deutsch-polnisches Sprichwörterlexikon*, Heidelberg 1998; Samuel Adalberg *Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich*; Julian Krzyżanowski *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, Warszawa 1969; Danuta Masłowska/Włodzimierz Masłowski *Wielka księga przysłów polskich*, Warszawa 2003. Nie sposób się odnieść do każdego poddanego analizie przysłowia, każdego opisu i każdej analizy, należy jednak podkreślić konsekwencję i skrupulatność wykonania. Powtarzalność schematu opisu może się wydać nużąca w lekturze, jednak jego zawartość skutecznie temu zapobiega. Wprawdzie Doktorantka twierdzi, że poddała analizie przysłowia najbardziej znane i najczęściej używane, jednak trudno się oprzeć wrażeniu, że ten osąd bazuje raczej na frekwencywności występowania tych przysłów w słownikach lub (starszej) literaturze. Ani niemieckie, ani polskie analizowane tu przysłowia nie należą raczej do minimum paremiologicznego przeciętnego użytkownika języka. Tym bardziej wartościowy jest zarówno ich opis przedstawiony w rozprawie – oddzielnie dla każdego języka, jak i ich analiza kontrastywna uzupełniona wariantami opisywanych przysłów lub przysłowiami o takim samym lub zbliżonym znaczeniu.

Wyniki z przeprowadzonej analizy przedstawia **ósmym rozdziałem** (ostatni) rozprawy, zatytułowany *Wnioski (Schlussfolgerungen)*. Tu Doktorantka obrazuje w tabelach wnioski odnoszące się do stopnia ekwiwalencji i opatruje je komentarzem. Stwierdza, że jedynie 34% badanych przysłów niemieckich ma pełne lub częściowe odpowiedniki wśród przysłów polskich, przy czym pełna ekwiwalencja dotyczy zaledwie 20 przysłów, natomiast aż 126 przysłów nie ma odpowiedników w języku polskim. Jest to dla Doktorantki wynik zaskakujący

z uwagi na bliskie sąsiedztwo i wielowiekowe kontakty Niemców i Polaków, w tym trwający setki lat kontakt językowy. Jednak w przypadku przysłów niebędących tłumaczeniem z łaciny, znanych i występujących szeroko na danym obszarze kulturowym, niski poziom ekwiwalencji niekoniecznie musi zaskakiwać – wszak przysłowia, będące z reguły przestrogami lub pouczeniami, wyrażające określoną myśl, obserwację, rys obyczajowy, związane są ściśle z doświadczeniami określonej wspólnoty językowej, które mogą być różne od doświadczeń innej wspólnoty, co z kolei wynika z odmiennych uwarunkowań kulturowych, społecznych, religijnych itd. Istotne jest, co Doktorantka podkreśla w końcowej części podsumowania – niezależnie od stopnia ekwiwalencji (pełna, częściowa, zerowa) analizowane przysłowia z nazwami krewnych i powinowatych wykazują wiele cech wspólnych w zakresie tematyki, która odwołuje się do określonych prawidłowości i norm, dotyczących postaw bliższych i dalszych członków rodziny.

Rozprawę zamyka liczący 9 stron spis literatury wykorzystanej w pracy wraz z podaniem źródeł internetowych.

OCENA FORMALNA

Lektura recenzowanej pracy pozwala na sformułowanie kilku spostrzeżeń dotyczących strony formalnej i językowej.

Rozprawę napisano poprawną niemiecką, w konwencji tekstu naukowego. Nieliczne błędy gramatyczne wynikają bardziej z niedopatrzenia przy przeredagowywaniu tekstu niż z braku kompetencji językowej, np. s. 49: [...] *muss aus der Definition [...] ausgegangen werden*, zamiast [...] *von der Definition [...]*, s. 221: *Der alte, kinderlose, reiche Onkel könnte diesen Traum in Erfüllung bringen*, powinno być: [...] *diesen Traum in Erfüllung gehen lassen* lub [...] *dem Traum Erfüllung bringen*. Błędy interpunkcyjne mają charakter incydentalny, np. brak kropki na końcu zdania, kropka na końcu tytułu rozdziału/podrozdziału, brak przecinka.

Nieco surowsza ocena dotyczy strony formalnej pracy:

- W spisie treści podano niekompletne tytuły podrozdziałów 4.3.2.1.1 i 4.3.2.1.4, które w zasadniczej części dysertacji podane są w całości, ale z uchybieniami natury formalnej – brak pogrubienia ostatniej części obu tytułów.

- W kilku miejscach pominięto źródło, z którego zaczerpnięto informacje. Dla przykładu: na s. 26 nie podano, skąd pochodzi informacja, że pierwsze przepowiednie pogodowe sformułował Arystoteles, na s. 32 brak informacji, w oparciu o jakie źródła formułuje Doktorantka wypowiedź dotyczącą postrzegania roli kobiet w dawnej Polsce, na s. 45 nie podano, skąd

pochodzi informacja o rozwoju w drugiej połowie XIX wieku krótkich tekstów prasowych z zawoalowaną treścią i in.

- W spisie wykorzystanej literatury nie przy każdej pozycji są pełne dane bibliograficzne. Braki dotyczą m. in. poz. 10, 31, 39, 52, 55/56 (to jedna pozycja rozbita na dwie), 59, 83.

- Kolejna uwaga dotyczy braku wyjaśnienia skrótu *KVL*. Że chodzi tu o *Kleines Valenzlexikon deutscher Verben* Ulricha Engela/Helmuta Schuhmachera, dowiaduje się czytelnik dopiero z *Bibliografii* na stronie 254, chociaż skrót występuje już na stronie 77 i jest kluczowy dla zrozumienia, do jakich źródeł odniosła się Doktorantka w opisie niemieckiej składni.

KONKLUZJA

Przedłożona do oceny rozprawa doktorska jest niewątpliwie pracą wartościową. Nie do podważenia jest jej istotny wkład w rozwój badań paremiologicznych w ujęciu kontrastywnym. Pomysł uczynienia z przysłów przedmiotu badań zasługuje na pochwałę, tym bardziej że Doktorantka eksploruje tenże obszar wielopłaszczyznowo – leksykalnie, semantycznie i składniowo, a ten ostatni aspekt zdaje się być zaniedbany przez badaczy. Praca imponuje starannością i wnikliwością przeprowadzonej analizy, co przemawia za dociekliwością naukową Badaczki. Naukowy charakter rozprawy nie stoi w sprzeczności z jej charakterem aplikatywnym, również dydaktycznym. Przedłożoną rozprawą Doktorantka udowodniła, że posiada poziom wykształcenia naukowego w pełni zasługujący na dopuszczenie Jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Podsumowując stwierdzam, że przedłożona do oceny rozprawa doktorska Pani **mgr Anny Gabryel pt. Zur Struktur und zum Inhalt deutscher und polnischer Sprichwörter mit den Namen von Verwandten und Verschwägerten im Komponentenbestand. Eine kontrastive Studie**, napisana pod kierunkiem dr hab. Sylwii Firyn, prof. ucz. **spełnia ustawowe wymogi** stawiane rozprawom doktorskim. **Dlatego wnoszę o dopuszczenie mgr Anny Gabryel do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

dr hab. Anna Just, prof. ucz.